

DANUTA STRZELECKA

ur. 1932; Niedzwica Kościelna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, stalinizm, opozycja w PRL

Są ludzie, którzy do dzisiaj się boją

Taka ciekawostka. Po 1980 roku, po wybuchu „Solidarności”, kiedy to się wszystko zaczęło sypać, Krystyna Henger dostała list, pisany na maszynie. Ja tego listu nie widziałam, ja tylko wiem z jednej jedynej relacji osoby drugiej, poza Kucharzykową, która to widziała, a przy której Kucharzykowa to spaliła. Przyszła z wielką obawą, z wielkim lękiem do tej koleżanki i pokazała jej pismo pisane na maszynie, które wyszło z całą pewnością z Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, gdzie było powiedziane, że jeżeli ona chociaż jedno słowo sypnie, to oni zrobią porządek z nią i z jej rodziną. I ze wszystkimi pozostałymi. I ona, moim zdaniem durna, właśnie przyszła z wielkim lękiem do tej naszej wspólnej koleżanki, do której miała pełne zaufanie, pokazała jej to, nie pokazując nikomu w rodzinie. To była sprawa między nimi dwiema. I ona na oczach tej drugiej koleżanki, spaliła ten list. Z tym, że mnie to potem powiedziała ta druga koleżanka. Ja się zastanowiłam głęboko i po naradzie dotarłam do jednego z prokuratorów i powiedziałam mu o tym. I on mi powiedział: „Proszę pani, w tej chwili nic nie możemy zrobić. Gdybyśmy my ten list dostali do ręki, to my byśmy doszli skąd on wyszedł i kto go napisał. Po prostu przeprowadziłoby się normalne śledztwo i maszynę by się zidentyfikowało. I wtedy nie byłby problem zidentyfikowania osoby. A w tej chwili nie możemy nic zrobić”. No i sprawa ugrzęzła. Ale w każdym bądź razie proszę popatrzeć, po tylu latach, był ktoś kto się bał i kto zastraszał. A ja wiem, że są ludzie, którzy do dzisiaj się jeszcze boją i nie mówią nic. Właśnie kilka dni temu jedna ze znajomych zapytała mnie, czy wiem coś na temat takiego i takiego nazwiska. Bo ona wie, że to był człowiek, który wiele lat przesiedział i którego rodzina była bardzo głęboko zaangażowana w konspiracji i który do dzisiaj jednego słowa na ten temat nie chce powiedzieć, bo się boi. Więc jak głębokie urazy muszą w ludziach tkwić.

Data i miejsce nagrania	2012-03-12, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"